

W Warszawie obradował Zjazd Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa

Przemysł węglowy wykonał plan miesięczny

KATOWICE (PAP) 31. 1.

30 stycznia przemysł węglowy wykonał styczniowy plan produkcji, wydobywając dodatkowo ponad 250 tys. ton węgla. Jest to duży sukces górnictwa węglowego, tym bardziej, że dzienne zadania wydobywcze podwyższone zostały w porównaniu z grudniem ub. r. o 3.676 ton węgla.

Wykonanie planu z przeszło ćwierćmilionową nadwyżką jest zasługą załóg poszczególnych kopalń, które do realizacji tegorocznych zadań wydobywczych przygotowały się już w ubiegłym roku. W rezultacie styczniowy plan wykonało 77 kopalń na 80 czynnych.

WARSZAWA — W dniach 29 i 30 stycznia obradował w Warszawie Walny Zjazd Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa. W obradach brało udział około 600 delegatów. Na zjazd przybył minister Zdrowia, prof. dr Rajmund Barański.

Na wstępie obrad przewodniczący TSM, prof. dr Marcin Kacprzak, zwrócił uwagę na fakt, że przyrost naturalny jest obecnie jednym z zasadniczych problemów większości państw na świecie. Duże tempo przyrostu naturalnego jest hamulcem podnoszenia stopy życiowej społeczeństw.

W dyskusji najwięcej uwagi poświęcono sprawom seksualnego wychowania społeczeństwa i poradnictwa przedmałżeńskiego.

Drugi dzień obrad zjazdu poświęcony był ocenie dotychczasowej działalności To-

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 51.781

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW. POLSKIEJ ZWEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 27 (2637) Poniedziałek, 1. II. 1960 r. Cena 50 gr

IX Zjazd Wł. PK — rozpoczęty

RZYM (PAP) 31. 1.

W sobotę rozpoczął obrady IX Zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej.

Na porządku dziennym figurują dwie sprawy

1. Dyskusja nad referatem Palmiro Togliattiego zatytułowanym „O odnowę demokratyczną społeczeństwa włoskiego, o drogę do socjalizmu”.

ciąg dalszy na str. 2



A. Mikojan odwiedzi Kubę

MOSKWA (PAP) 31. 1.

Na początku lutego wicepremier ZSRR, Anastas Mikojan przybędzie do stolicy Kuby, Hawany.

Agencja TASS podała w niedzielę, że Mikojan przyjął zaproszenie rządu Kubańskiego do odwiedzenia Republiki, aby w jej stolicy dokonać otwarcia wystawy osiągnięć ZSRR na polu nauki, techniki i kultury.

Fot. — CAF

Jak będzie przebiegać dyskusja nad uchwałami IV Plenum KC PZPR

- POSTĘP TECHNICZNY — TEMATEM NAJBLIŻSZYCH KONFERENCJI SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO
- BRANŻOWE NARADY AKTYWU WOJEWÓDZKIEGO
- ROLA STOWARZYSZEŃ NAUKOWO - TECHNICZNYCH W ZAKŁADACH PRACY

Wojewódzkie, powiatowe i miejskie instancje PZPR przystępują do realizacji uchwał IV Plenum KC w sprawie rozwoju techniki. Problemy postępu technicznego będą już częściowo u-

względnione w tematyce obrad wojewódzkich konferencji sprawozdawczo-wyborczych PZPR. Pracownicy aparatu partyjnego i szeroki aktyw partyjno-gospodarczy studiują materiały IV Plenum KC, a wkrótce rozpoczęta zostanie dyskusja na konkretne tematy postępu technicznego.

Materiały IV Plenum KC PZPR w wydaniu książkowym

WARSZAWA (PAP) 31. 1.

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazały się w formie publikacji książkowej materiały z IV Plenum KC PZPR. Zawierają one referat pt. „Zadania partii i państwa ludowego w dziedzinie postępu technicznego”. Zagajenie dyskusji Stefana Jędrzejchowskiego, przemówienie końcowe I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułka oraz uchwałę Plenum w sprawie rozwoju techniki.

W kluczowych zakładach pracy odbędą się specjalne narady aktywów partyjnego z udziałem prezydiów rad robotniczych i zakładowych stowarzyszeń technicznych dla omówienia materiałów IV Plenum KC PZPR w świetle własnych zadań produkcyjnych. Na naradach tych zostaną powołane komisje, które przygotują ocenę aktualnego stanu technicznego zakładu oraz opracują zamierzenia i wnioski w dziedzinie postępu technicznego, małej mechanizacji i usprawnienia organizacji produkcji. Materiały te będą stanowiły przedmiot narad rozszerzonych posiedzeń konferencji samorządu robotniczego, poświęconych tematyce IV Plenum. W zakładach, które otrzymały już wskaźniki projektu planu 5-letniego, dyskusja na temat postępu technicznego i mechanizacji zostanie związana z zadaniami produkcyjnymi na lata 1961-65.

Po zakończeniu posiedzeń KSR w kluczowych zakładach pracy wojewódzkie ko-

ciąg dalszy na str. 2



NA ZDJĘCIU: na sali obrad Zjazdu TSM.

CAF — fot. Szyperko

warzystwa i wytyczeniu dalszych kierunków jego pracy.

W powziętych na zakończenie obrad wnioskach uczestnicy zjazdu postulują między innymi zorganizowanie do końca bieżącego roku oddziałów Towarzystwa we wszystkich powiatach oraz wprowadzenie wychowania seksualnego w szkołach podstawowych, średnich, zawodowych i na wyższych uczelniach.

A jednak mróz karku nie skreślił

Kilkudniowa odwilż spowodowała, że mieszkańcy Białegostoku brnąć przez kałuże rozmiękłego śniegu, uśmiechali się mówiąc, iż mróz skreślił kark. Jak gdyby na potwierdzenie tego zaczęto sprzedawać na ulicach Białegostoku piękne bazy. Czyżby już wiosna?

O nie! Jak poinformowała nas Stacja PIHM, sobota, 30 stycznia, była dniem rzadko spotykanej nagłej obniżki temperatury. O godz. 7 zanotowano plus 1,4 stopnia C. W południe temperatura obniżyła się i wynosiła plus 0,8 stopnia, a wieczorem tego dnia notowano już ponad 10 stopni poniżej zera.

W niedzielę o godz. 5 rano Stacja PIHM zanotowała minus 15 stopni, o godz. 8 rano minus 16,4 stopni C, a około godziny 14 minus 12,7 stopnia C.

Wczoraj jeźdnie i chodniki Białegostoku pokryły się cienką warstwą lodu. Pogotowie ratunkowe kilkakrotnie wzywane było do wy-

padków złamań rąk i nóg. Kierowcy autobusów i taksówek jeździli bardzo ostrożnie, toteż do godz. 16 nie zanotowano poważniejszego wypadku drogowego. Mamy nadzieję, że dziś Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania dołoży wysiłków, aby zapobiec ślizgawicy w mieście (Hr)

Zjazd związkowców księgarstwa, prasy i radia



W dniach 29 i 30 stycznia br. obradował w Warszawie Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy i Radia.

NA ZDJĘCIU: na sali obrad — na pierwszym planie minister Kultury i Sztuki — T. Gierowski i prezes Komitetu do Spraw Radiofonii PR, Wł. Sokorski. CAF — fot. Czarnogórski

Sytuacja w Algierii po przemówieniu de Gaulle'a

Po spokojnej sobocie w niedzielę odbyła się 20-tysięczna manifestacja zwoleńników ultrasów

PARYŻ (PAP) 31. 1.

Koła republikanckie i postępowe we Francji określi-

ły piątkowe przemówienie prezydenta de Gaulle'a jako pozytywne. Zwraca się uwagę na następujące punkty tego przemówienia: mimo puczu w Algierii i sprzeciwu ultrasów, de Gaulle ponownie potwierdził prawo Algierczyków do samostanowienia, potępił na próby brania się pewnych elementów dysydenckich w armii z ultrasami, przy czym wezwał te elementy do kategorycznego posłuszeństwa; dał on wyraźnie do zrozumienia, że nie zamierza pójść na żadne ustępstwa wobec rebeliantów, że w ten czy inny sposób zamierza położyć kres obecnej sytuacji w Algierze i Algierii.

A oto jak przedstawiała się sytuacja w Algierii w sobotę, nazajutrz po przemówieniu prezydenta de Gaulle'a. W dniu tym, szczególnie w godzinach porannych, rebeliantom przeszkodził deszcz, który padł bez przerwy od nocy z piątku na sobotę. Wśród ultrasów zapanowała konsternacja i niepewność po piątkowym szkoku oschologicznym, spowodowanym przemówieniem de Gaulle'a. W Oranie, Constantine, Bone i innych mniejszych miastach zakończony został strajk i zapanował spokój. W godzinach późniejszych oddziały snajdchopiarzy podjęły próbe utworzenia hermetycznego kordonu wokół „obozu warownego” rebeliantów. Jednakże tylko

ciąg dalszy na str. 2

Sprawa algierska w ONZ?

NOWY JORK (PAP) 31. 1.

Stały komitet grupy państw afro-azjatyckich przy ONZ odbył 45-minutowe spotkanie w celu przedyskutowania obecnego kryzysu algierskiego i rozważenia możliwości poruszenia tej sprawy na forum ONZ.

Po zakończeniu posiedzenia delegat Burmy U Thant poinformował dziennikarzy, że nie podjęto żadnej decyzji i że komitet spotka się ponownie w poniedziałek. Rozważane są dwie możliwości: albo debata w Radzie Bezpieczeństwa, albo zwołanie specjalnej sesji całego zgromadzenia NZ.

Konferencja Narodów Afryki tworzy komitet do zorganizowania brigad ochotniczych do walk w Algierii

KAIR (PAP) 31. 1.

Jak wynika z doniesień z Tunisu, jedna z komisji Konferencji Narodów Afrykańskich wysunęła projekt utworzenia stałego komitetu, który koordynowałby ruch wyzwolenczy na kontynencie afrykańskim oraz zajął się sprawą zorganizowania afrykańskich brigad ochotniczych do walki w Algierii.

Okolo 600 tys. młodzieży w ZHP

WARSZAWA (PAP) 31. 1. Związek Harcerstwa Polskiego liczy obecnie 593.493 członków w tym ponad 125 tys. uczniów, ok. 425 tys. harcerki i harcerzy oraz przeszło 25 tys. instruktorów.

Trojaczki urodziły się na Opolszczyźnie

OPOLE (PAP) 31. 1.

W szpitalu w Strzelcach Opolskich urodziły się w sobotę 30 stycznia trojaczki. Dwóch chłopców i dziewczynka. Noworodki przewieziono do szpitala wojewódzkiego w Opolu, gdzie umieszczono je na oddziale wcześniaków w specjalnych inkubatorach. Mimo zastosowania wszelkich środków, nie udało się utrzymać przy życiu jednego z chłopców. Matka Elfrida Bednarek czuje się dobrze. W ciągu ostatnich lat jest to trzeci wypadek urodzenia się trojaczek na Śląsku Opolskim.

Radzieccy pracownicy budowlani będą pracować 7 godz. dziennie

MOSKWA (PAP) 31. 1.

Radzieccy robotnicy budowlani zatrudnieni w okolicach północy, Dalekiego Wschodu, Syberii, Uralu i Kazachskiej SRR przejdą na 7-godzinny dzień pracy już w drugim kwartale br. Robotnicy budowlani pozostałych rejonów Związku Radzieckiego pracować będą 7 godzin dziennie począwszy od czwartego kwartału 1960 roku.

Cabot Lodge w Moskwie

MOSKWA (PAP) 31. 1.

W sobotę przybył do Moskwy jako gość ambasadora USA w Związku Radzieckim stały przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w ONZ, Henry Cabot Lodge. Odpowiadając na pytania korespondentów Lodge oznajmił, że spędzi w ZSRR około 2 tygodni i zamierza poza Moskwę zwiedzić jeszcze Leningrad, Baku, Taszkent i Samarkandę.

„Śląsk” tańczy w Meksyku

MEXICO CITY (PAP) 31. 1.

W wypełnionej do ostatniego miejsca największej w Mexico City sali widowiskowej pałacu sztuk pięknych odbył się 29 stycznia w godzinach wieczornych uświetniony wielkim sukcesem premiowy występ zespołu „Śląsk”, inauguracyjny jego czterotygodniowe tournée po Meksyku.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane z rozproszonymi. Temperatura do minus 14 stopni. Wiatry przeważnie słabe północno-wschodnie.

JUTRO — na ogół słonecznie. Nadal mroźno.

IX Zjazd Wł. PK — rozpoczęty

Referat Palmiro Togliattiego

Ciąg dalszy ze str. 1
2. Wybory organów kierowniczych.

Szczególnie gorąco podziwiani wielką, stworzoną przez Lenina Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego, jej Komitet Centralny i jej przywódców.

Jesteśmy związani z tą partią, długą, braterską przyjaźnią, wspólnotą ideałów oraz wielkich celów politycznych i społecznych...

Skrytykował politykę zagraniczną prowadzoną przez koleżny rząd włoski, przedstawiając jednocześnie zarzuty nowej polityki zagranicznej Włoch...

NOWY OKRES W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH
Jesteśmy świadkami początku nowego okresu w stosunkach między państwami i narodami...

Omawiając aktualną sytuację polityczną w Europie zachodniej Togliatti powiedział, że Niemcy zachodnie stanowią główny ośrodek oporu i niebezpieczeństwa dla demokracji...

Wielka rewolucja demokratyczna, wyrażająca się w ruchu oporu, została przerwana w chwili, gdy należało przejść do konstrukcyjnego dzieła, do reform w strukturze ekonomicznej i do konsolidacji nowej politycznej klasy kierowniczej...

Togliatti omawiając zagadnienie stosunków między demokracją a socjalizmem polemizował ze stanowiskiem prawników socjaldemokratów...

Konferencja prasowa W. Ulbrichta



I sekretarz KC SED Walter Ulbricht na konferencji prasowej 26 stycznia br. podczas której zaprzeczono rozpoczęcie w ciągu 14 dni rokowań między przedstawicielami NRD i NRF.

Togliatti omawiając zagadnienie stosunków między demokracją a socjalizmem polemizował ze stanowiskiem prawników socjaldemokratów...

Projekty nowych odznaczeń

„Medal za ofiarność i odwagę” „Medal za długoletnie pożyte matżeńskie”

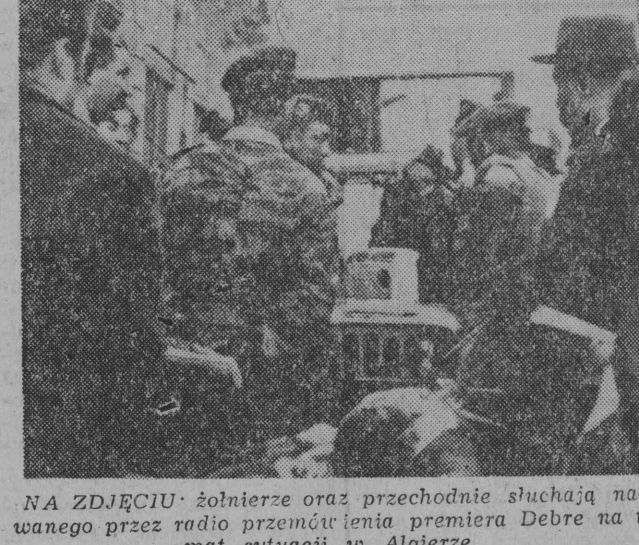
Warszawa (PAP) 31. 1. Do Łaski Marszałkowskiej wpłynął przesłany przez Radę Państwa projekt ustawy o orderach i odznaczeniach.

Ze świata

DELHI. — Około 250 tys. mieszkańców Madrasu wzięło udział w wielkim zgromadzeniu publicznym, zorganizowanym niedługo na cześć przybyłych tam gości radzieckich...

Toło-Lotek 27, 28, 33, 34, 41, 44, (18)

Z wydarzeń w Algierii



NA ZDJĘCIU: żołnierze oraz przechodnie słuchają nadawania przez radio przemówienia premiera Debra na temat sytuacji w Algierze.

Sytuacja w Algierii po przemówieniu de Gaulle'a

Ciąg dalszy ze str. 1
Jednemu oddziałowi udało się ustrzymać Korfion. Ogłoszenia zostały mobilizacja terrorystycznych jednostek i wezwano żołnierzy do natychmiastowego stawięcia się w oddziałach...

Sesja Biura ŚFDK

DELHI (PAP) 31. 1. Delhi donoszą z Dziakarty, że w niedzielę rozpoczęła się tam sesja Biura Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet.

Przestępca Roman Leszczyński

który zbiegł z gmachu białostockich sądów został ujęty w Częstochowie

W Coalbrook świder przedarł się przez warstwę twardej skały

LONDYN (PAP) 31. 1. Agencja Reutera podała w niedzielę po południu, że zdaniem ratowników pracujących w podziemno-afrykańskiej kopalni węgla Coalbrook już tydzień godzin dziennie ich odległość od powierzchni wynosiła 435 metrów.

Z II Konferencji Narodów Afryki

NA ZDJĘCIU: prezydent Tu nezji Bourguiba przemawia na konferencji.

10 lat w służbie książki

JEST to jubileusz skromny, bez szumnych przygotowań, nagród i bankietów. A przecież 10 lat w służbie książki to bardzo wiele.

W Etku Szkołą się kandydaci PZPR

Komitet Powiatowy PZPR w Etku zorganizował szkolenie ideologiczne dla kandydatów partii.

Lodowisko w Grajewie

Nareszcie w Grajewie jest lodowisko. Znajduje się ono w parku miejskim i odciąża amatorów łyżwiarstwa z ulicy miasta.

Kłopoty gospodyni

Od kilku miesięcy nie sposób dostać w sklepach niektórych drobnych ale potrzebnych artykułów galanterijnych.

Wiele cennych nagród w konkursie „Olimpiada Oszczędnych”

W ub. sobotę, 30 stycznia br. w gmachu Oddziału Wojewódzkiego PKO, z okazji zakończenia I etapu konkursu zorganizowanego wspólnie przez PKO, Ministerstwo Oświaty, ZHP i „Błękitną Sztafete” pod hasłem „Olimpiada Oszczędnych” odbyło się losowanie nagród wśród uczestników.

Dla wspaniałych klientów Punkty usługowe w Białymstoku przedłużają godziny pracy

Z dniem dzisiejszym, tj. od poniedziałku i lutego br. następuje zmiana godzin pracy punktów usługowych na terenie Białegostoku.

Wielki świder przedarł się przez warstwę twardej skały

LONDYN (PAP) 31. 1. Agencja Reutera podała w niedzielę po południu, że zdaniem ratowników pracujących w podziemno-afrykańskiej kopalni węgla Coalbrook już tydzień godzin dziennie ich odległość od powierzchni wynosiła 435 metrów.

Przestępca Roman Leszczyński

który zbiegł z gmachu białostockich sądów został ujęty w Częstochowie

W Coalbrook świder przedarł się przez warstwę twardej skały

LONDYN (PAP) 31. 1. Agencja Reutera podała w niedzielę po południu, że zdaniem ratowników pracujących w podziemno-afrykańskiej kopalni węgla Coalbrook już tydzień godzin dziennie ich odległość od powierzchni wynosiła 435 metrów.

Z II Konferencji Narodów Afryki

NA ZDJĘCIU: prezydent Tu nezji Bourguiba przemawia na konferencji.

Ludność miast w cyfrach

★ Duży wzrost ludności miejskiej ★ Na Śląsku — 8 miast liczy ponad 100 tys. mieszkańców ★ Białystok 120 tys. mieszkańców

Szkolą się kandydaci PZPR

Komitet Powiatowy PZPR w Etku zorganizował szkolenie ideologiczne dla kandydatów partii.

Lodowisko w Grajewie

Nareszcie w Grajewie jest lodowisko. Znajduje się ono w parku miejskim i odciąża amatorów łyżwiarstwa z ulicy miasta.

Kłopoty gospodyni

Od kilku miesięcy nie sposób dostać w sklepach niektórych drobnych ale potrzebnych artykułów galanterijnych.

Wiele cennych nagród w konkursie „Olimpiada Oszczędnych”

W ub. sobotę, 30 stycznia br. w gmachu Oddziału Wojewódzkiego PKO, z okazji zakończenia I etapu konkursu zorganizowanego wspólnie przez PKO, Ministerstwo Oświaty, ZHP i „Błękitną Sztafete” pod hasłem „Olimpiada Oszczędnych” odbyło się losowanie nagród wśród uczestników.

Dla wspaniałych klientów Punkty usługowe w Białymstoku przedłużają godziny pracy

Z dniem dzisiejszym, tj. od poniedziałku i lutego br. następuje zmiana godzin pracy punktów usługowych na terenie Białegostoku.

Wielki świder przedarł się przez warstwę twardej skały

LONDYN (PAP) 31. 1. Agencja Reutera podała w niedzielę po południu, że zdaniem ratowników pracujących w podziemno-afrykańskiej kopalni węgla Coalbrook już tydzień godzin dziennie ich odległość od powierzchni wynosiła 435 metrów.

Przestępca Roman Leszczyński

który zbiegł z gmachu białostockich sądów został ujęty w Częstochowie

W Coalbrook świder przedarł się przez warstwę twardej skały

LONDYN (PAP) 31. 1. Agencja Reutera podała w niedzielę po południu, że zdaniem ratowników pracujących w podziemno-afrykańskiej kopalni węgla Coalbrook już tydzień godzin dziennie ich odległość od powierzchni wynosiła 435 metrów.

Z II Konferencji Narodów Afryki

NA ZDJĘCIU: prezydent Tu nezji Bourguiba przemawia na konferencji.

Ludność miast w cyfrach

★ Duży wzrost ludności miejskiej ★ Na Śląsku — 8 miast liczy ponad 100 tys. mieszkańców ★ Białystok 120 tys. mieszkańców

Szkolą się kandydaci PZPR

Komitet Powiatowy PZPR w Etku zorganizował szkolenie ideologiczne dla kandydatów partii.

Lodowisko w Grajewie

Nareszcie w Grajewie jest lodowisko. Znajduje się ono w parku miejskim i odciąża amatorów łyżwiarstwa z ulicy miasta.

Kłopoty gospodyni

Od kilku miesięcy nie sposób dostać w sklepach niektórych drobnych ale potrzebnych artykułów galanterijnych.

Wiele cennych nagród w konkursie „Olimpiada Oszczędnych”

W ub. sobotę, 30 stycznia br. w gmachu Oddziału Wojewódzkiego PKO, z okazji zakończenia I etapu konkursu zorganizowanego wspólnie przez PKO, Ministerstwo Oświaty, ZHP i „Błękitną Sztafete” pod hasłem „Olimpiada Oszczędnych” odbyło się losowanie nagród wśród uczestników.

Dla wspaniałych klientów Punkty usługowe w Białymstoku przedłużają godziny pracy

Z dniem dzisiejszym, tj. od poniedziałku i lutego br. następuje zmiana godzin pracy punktów usługowych na terenie Białegostoku.

Wielki świder przedarł się przez warstwę twardej skały

LONDYN (PAP) 31. 1. Agencja Reutera podała w niedzielę po południu, że zdaniem ratowników pracujących w podziemno-afrykańskiej kopalni węgla Coalbrook już tydzień godzin dziennie ich odległość od powierzchni wynosiła 435 metrów.

Przestępca Roman Leszczyński

który zbiegł z gmachu białostockich sądów został ujęty w Częstochowie

W Coalbrook świder przedarł się przez warstwę twardej skały

LONDYN (PAP) 31. 1. Agencja Reutera podała w niedzielę po południu, że zdaniem ratowników pracujących w podziemno-afrykańskiej kopalni węgla Coalbrook już tydzień godzin dziennie ich odległość od powierzchni wynosiła 435 metrów.

Z II Konferencji Narodów Afryki

NA ZDJĘCIU: prezydent Tu nezji Bourguiba przemawia na konferencji.

Wielki świder przedarł się przez warstwę twardej skały

LONDYN (PAP) 31. 1. Agencja Reutera podała w niedzielę po południu, że zdaniem ratowników pracujących w podziemno-afrykańskiej kopalni węgla Coalbrook już tydzień godzin dziennie ich odległość od powierzchni wynosiła 435 metrów.

Przestępca Roman Leszczyński

który zbiegł z gmachu białostockich sądów został ujęty w Częstochowie

W Coalbrook świder przedarł się przez warstwę twardej skały

LONDYN (PAP) 31. 1. Agencja Reutera podała w niedzielę po południu, że zdaniem ratowników pracujących w podziemno-afrykańskiej kopalni węgla Coalbrook już tydzień godzin dziennie ich odległość od powierzchni wynosiła 435 metrów.

Z II Konferencji Narodów Afryki

NA ZDJĘCIU: prezydent Tu nezji Bourguiba przemawia na konferencji.

Wielki świder przedarł się przez warstwę twardej skały

LONDYN (PAP) 31. 1. Agencja Reutera podała w niedzielę po południu, że zdaniem ratowników pracujących w podziemno-afrykańskiej kopalni węgla Coalbrook już tydzień godzin dziennie ich odległość od powierzchni wynosiła 435 metrów.

Przestępca Roman Leszczyński

który zbiegł z gmachu białostockich sądów został ujęty w Częstochowie

W Coalbrook świder przedarł się przez warstwę twardej skały

LONDYN (PAP) 31. 1. Agencja Reutera podała w niedzielę po południu, że zdaniem ratowników pracujących w podziemno-afrykańskiej kopalni węgla Coalbrook już tydzień godzin dziennie ich odległość od powierzchni wynosiła 435 metrów.

Z II Konferencji Narodów Afryki

NA ZDJĘCIU: prezydent Tu nezji Bourguiba przemawia na konferencji.

Woj. katowickim, jako jedynym w kraju, znajduje się aż 8 miast liczących ponad 100 tys. mieszkańców. Największym z nich jest oczywiście stolica województwa — Katowice. Liczące wraz z przylączkami ostatnio Szopienicami 268.623 mieszkańców. Pozostałe miasta śląskie mające ponad 100 tys. mieszkańców to: Zabrze, Bytom, Częstochowa, Chorzów, Gliwice, Sosnowiec i Ruda Śląska. Największe z nich — Zabrze liczy już ponad 181 tys. mieszkańców.

W Gdańsku mieszka obecnie ponad 282 tys. osób, w Szczecinie — 263 tys., przy czym ludność miasta w ciągu ostatnich lat podwoiła się. Ludność Gdyni wzrosła z 103 tys. mieszkańców w 1959 r. do 148,3 tys., a Elbląga z 49 tys. do 77,1 tys.

W Bydgoszczy w ciągu 15-lecia nastąpił niemal dwukrotny wzrost liczby mieszkańców — obecnie zamieszkuje tu 230 tys. osób. Lublin liczy około 175 tys. osób. Olsztyn ma ponad 70 tys. mieszkańców, tj. o blisko 20 tys. więcej niż w 1939 r.

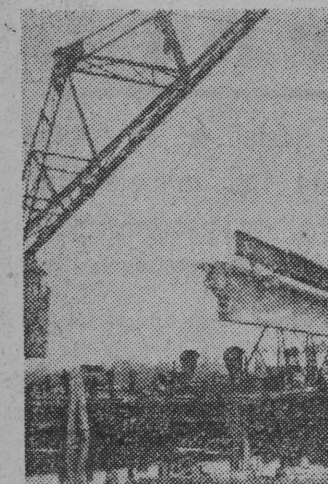
Kielce liczą obecnie ponad 85 tys. mieszkańców, czyli prawie o 100 proc. więcej niż przed wojną. Największym miastem w woj. kieleckim jest Radom, w którym zamieszkuje obecnie 128 tys. osób. A oto dane dotyczące aktualnej liczby mieszkańców niektórych innych miast kraju: BIAŁYSTOK — 120 tys. (w 1945 r. — 49 tys.), TORUŃ — 103 tys. (w 1945 r. — 60 tys.), OPOLĘ — 58 tys., ZIELONA GÓRA — 49 tys., KOSZALIN — 43 tys., SŁUPSK — 53 tys., GORZÓW — 52 tys., WŁOCŁAWEK — 64 tys. (r)

Konstruktorzy Toruńskiej Fabryki Wodamiery zakończyli budowę prototypu zegara sterującego. Zegar ten może nam w dowolnej godzinie włączyć radio, zapalić maszyny, by zagotować czajnik z wodą czy też zapalić światło. Może on również służyć do automatycznego zapalania i gaszenia (w dowolnych godzinach, które zostaną nastawione na zegarze), reklam neonowych, wystaw sklepowych, światła ulicznych, światła na klatach schodowych itd. W przemyśle może służyć do sterowania silników elektrycznych, do samoczynnego sterowania dmuchawkami i piecami itd. Zegar nakręcany jest samoczynnie (elektrycznie). Dokładność jego wynosi 0,5 minuty na 30 dni.

Zegar został wyprodukowany całkowicie z automatów krajowych, jedynym wyjątkiem stanowi przystawka balansowa produkcji szwajcarskiej. W roku bieżącym Toruńska Fabryka Wodamiery dostarczy, na rynek około 10 tysięcy nowych zegarów.

NA ZDJĘCIU: główny konstruktor tn. Lech Halborn demonstruje prototyp zegara. CAF — fot. GIII

Jeszcze jeden most w Szczecinie



27 stycznia br. zakończono ułożenie posadzkowego przebiegu mostu głównego na Realskiej w Szczecinie. Prefabrykowane elementy kebabotów nie przewożone na brzozi, dostarczone na miejsce montażu przy pomocy 100-tonowego pływającego dźwigu.

CAF - fot. Cieslak

GDV, pojedziemy do WARSZAWY

Dziś mam miłą i dobrą wiadomość dla Czytelników „Gazety”. Oczywiście dotyczy to tych, którzy od czasu do czasu przyjeżdżają do Warszawy.

Zapewne nie jeden raz mogą zdarzyć się kłopoty z zakupieniem biletów do teatru na sztukę, która Wam najbardziej odpowiada; najczęściej nie ma ich ani w kasie teatru ani też w „Orbisie”. Wówczas jest się zmuszonym pójść na sztukę „pierwszą lepszą”, na którą można dostać bilety. Na pewno nie wszystkie sztuki wystawione w Warszawie są na wysokim poziomie artystycznym i zawsze godne obejrzenia.

Jeżeli mieszkacie stolicy „matnie” się na taką sztukę, to jeszcze pół biedy. Można sobie „odbić” to następnego dnia.

Dbając aby Was to nie spotkało doradzam rzecz następującą: na Uniwersytecie Warszawskim (wzrost zapisów adres: Krakowskie Przedmieście 26/28) istnieje sekcja kin i teatrów. Tu można zapoznać się w bilety, i to ulgowo, na najbardziej atrakcyjne przedstawienia. Rozmawiałem w tej sprawie z kierownikiem sekcji kol. Tadeuszem Szczepańskim, który oświadczył mi, że Czytelnicy „Gazety” będą mogli bez trudności kumulować bilety do teatru. Sekcja czynna jest do godz. 14-ej.

Warto zaznaczyć, że wycieczki przyjeżdżające do Warszawy z Białostoku i województwa mogą telefonicznie zamawiać bilety na najciekawsze przedstawienia (tel. 6-53-65). W moimieniu tych, którzy w przyszłości skorzystają z pomocy sekcji, chcę wyrazić kol. Szczepańskiemu serdeczne podziękowanie.

W tym tygodniu radzę wybrać się na „Burzę” Szekspira, w której grają: Hauskiewicz, Barycz, Janeczka, Nowicka i inni (Teatr Powszechny) i na „Don Carlosa” Schillera. Grają w teatrze Nina Anayrac i Czesław Wołłejko.

W kinach obejrzeć można (i należy): „Meksyk w ogniu” (Wasko) i „Przebieg” (Kino) o rewolucji meksykańskiej i miłości młodych ludzi. W tym tygodniu w Warszawie — zobaczycie trzy filmy amerykańskie, które dopiero teraz wchodzi na ekrany. Są to: „Ostatnie akordy” (Siskel), „Kłopotliwy umiastek” (Koprowski) i „Północ zachodzącego słońca”.

KOB.

Początek optymistyczny

KÓŁKO rolnicze w Lupiance Starej nabyło w ub. roku traktor. Fakt ten nie wart byłby głębszego zastanowienia, gdyby nie zjawisko niewłaściwego na wsi stosunku do mechanizacji pracy na roli. Oczywiście, korzenie tego tkwią głęboko w zaforniu i konserwatywności chłopów. Wciąż jeszcze trzymają się oni ówczeskich sposobów gospodarowania.

Są jednak wsi, w których chłopci chętnie przyswajają sobie wszelkie nowości rolnicze, a i do kopna traktorów nie trzeba ich zbyt długo zachęcać. Dlaczego? Właśnie pytanie to sprowadziło nas do Lupianki Starej.

300 KROWI I 170 KONI

Mówi prezes kółka — obywał Antoni Lupiński: mamy we wsi 300 krowi i 170 koni. O czym to świadczy? A no o tym, że konie zjadają łąki hodowlę. Obliczyliśmy w gromadzkiej radzie, że w naszym rejonie wypada 25 koni na 100 hektarów gruntów ornych. To stanowczo za dużo.

— I dlatego kupiliście traktor? — Dlatego, odpowiada prezes.

Wkrótce dowiedziałem się, że obok traktora, kółko w Lupiance Starej nabyło inne maszyny, a między nimi nowoczesną koparkę do ziemniaków.

— Drugiej takiej nie ma nikt w województwie — dodaje prezes z nieukrywaną dumą.

— A jaki to ma wpływ na zmniejszenie ilości koni? — Na razie niewielki. No, bo choć kółko liczy 45 członków, to jednak wkład na maszynę dają tylko 12. Nie wszyscy też zdołają pozbyć się zbędnych koni.

— A pan? — Ja już od dawna trzymam jednego konia. A bo to się opłaci trzemać dwa? — dodał od Lupiński.

Stopniowo pogłębiał swą wiedzę o wsi. Okazuje się, że i w Lupiance, która posiada już pierwszy traktor, postęp nie ma łatwej drogi, że i tu, obok niego, znaleźć można zacofanie. Zdarzają się przecież chłopcy, którzy na niewielkim gospodarstwie trzymają 3 konie i jedną krowę. Po co to robią?

CZY NIE UMIEJĄ LICZYĆ?

— Z uporu i z głupiej ambicji — odpowiada mi światli ludzie z Lupianki. Bo przecież prezes Lupiński,

który jest naprawdę dobrym gospodarzem, nie raz radzi chłopom, żeby pozbywali się zbędnych koni — Kiedyś to i podatki od koni wprowadzą — mówi. A w odpowiedzi słyszy nie raz zdanie pełne złości: i dwa tysiące za płacę, ale konia nie sprzedam.

Prezes Lupiński uważa, że dla objęcia całej wsi orką traktorową trzeba co najmniej 8 traktorów, bo wsi liczy 130 gospodarstw i przeszło 1000 hektarów gruntów ornych. A tymczasem w Lupiance znajdują się jeden traktor kuniowy, przez 12 członków kółka. Jeśli się weźmie pod uwagę konserwatywny świat rolników, którzy gotowi są — tak przynajmniej mówią — płacić podatki za zbędne w ich gospodarstwie konie, to ten pierwszy w Lupiance traktor jest poważnym krokiem na drodze postępu. Trzeba będzie na każdą rzecz patrzeć w rozwoju. Bo ludzie jednak zmieniają swe zdanie, gdy przekonają się, że nie mają racji.

ZUPEŁNIE JAK Z ELEKTRYCZNOŚCIĄ

Prezes Lupiński jest optymistą. Wierzy, że kiedy traktor zacznie pracę, to i zwoleńnicy koni skruszeją. Będzie zupełnie tak, jak z elektrycznością, lub z nawozami sztucznymi. Nadstawiam ucha, bo czuję, że to, co teraz usłyszę, ma duże znaczenie. I

nie omyliłem się. Prezes, bowiem, dał poparcia swego optymizmu sygnał do przykładów z dalszej i bliższej przyszłości.

— Wie pan, że zaraz po wojnie państwo chciało zelektryfikować naszą wieś.

— I co? — I chłopcy nie zgodzili się, — Jak to? —

— No, nie chcieli — powtórzył prezes Lupiński — i w rezultacie wieś nasza została zelektryfikowana dopiero dwa lata temu. A obecnie, kiedy ludzie poznali już dobrodziejstwo elektryczności, to doszło do tego, że gdyby im na przykład chcieli ją zabrać, nie żałowaliby ostatniej kropli, ażeby tylko móc korzystać z prądu.

— I co? — I chłopcy nie zgodzili się, — Jak to? —

— No, nie chcieli — powtórzył prezes Lupiński — i w rezultacie wieś nasza została zelektryfikowana dopiero dwa lata temu. A obecnie, kiedy ludzie poznali już dobrodziejstwo elektryczności, to doszło do tego, że gdyby im na przykład chcieli ją zabrać, nie żałowaliby ostatniej kropli, ażeby tylko móc korzystać z prądu.

CZY NIE UMIEJĄ LICZYĆ?

— Z uporu i z głupiej ambicji — odpowiada mi światli ludzie z Lupianki. Bo przecież prezes Lupiński,

który jest naprawdę dobrym gospodarzem, nie raz radzi chłopom, żeby pozbywali się zbędnych koni — Kiedyś to i podatki od koni wprowadzą — mówi. A w odpowiedzi słyszy nie raz zdanie pełne złości: i dwa tysiące za płacę, ale konia nie sprzedam.

Prezes Lupiński uważa, że dla objęcia całej wsi orką traktorową trzeba co najmniej 8 traktorów, bo wsi liczy 130 gospodarstw i przeszło 1000 hektarów gruntów ornych. A tymczasem w Lupiance znajdują się jeden traktor kuniowy, przez 12 członków kółka. Jeśli się weźmie pod uwagę konserwatywny świat rolników, którzy gotowi są — tak przynajmniej mówią — płacić podatki za zbędne w ich gospodarstwie konie, to ten pierwszy w Lupiance traktor jest poważnym krokiem na drodze postępu. Trzeba będzie na każdą rzecz patrzeć w rozwoju. Bo ludzie jednak zmieniają swe zdanie, gdy przekonają się, że nie mają racji.



CAF - fot. Uchymiak

Fodobnie rzecz ma się i z nawozami sztucznymi. Teraz o nie łatwiej i są tańsze niż przed wojną. Bo przed wojną za 1 metr superfosfatu płaciło się 12 zł, czyli tyle, ile kosztowało 100 kg żyta. A obecnie za metr żyta można kupić od 250 do 300 kg superfosfatu.

Ale nie o tym chciałem mówić a o korzystaniu z nawozów — powiedział prezes. Otóż, jak zaczęliśmy spraważać nawozy wagonami, to niektórzy śmiali się i wola- li: po co to nawozy. A po paru latach i oni się przekonali. A jeden taki, co to naj- wlepiej krzyknął, to w noc z płachy nawozy rozsiewał, bo wstyd mu było przed sąsiedami przynajmniej do tego że nie miał racji.

Tak będzie i z tymi, którzy dziś zbierząca na traktor — pomyśleliśmy.

OD CZEGO ZALEŻY?

Podczas, gdy prezes Lupiński opowiadał, że w ciągu ostatnich lat, dwukrotnie zwiększył wydajność z hektara, że podobne efekty osiąga w Lupiance wielu rolników, którzy zdążyli już nabyć rozmaite maszyny i motory elektryczne, właśnie nad tym, od czego właściwie zależy postęp na wsi.

Okazuje się od środków, jakie państwo łoży na rozwój rolnictwa, oczywiście od słusznej polityki rolnej. Ale przede wszystkim, choć dotyczy wszystkich wsi, to jednak tylko w niewielu przynosi to duże, jak w Lupiance Starej, efekty. Więcej czego do realizacji tej polityki potrzeba, by przyniosła oczekiwane rezultaty?

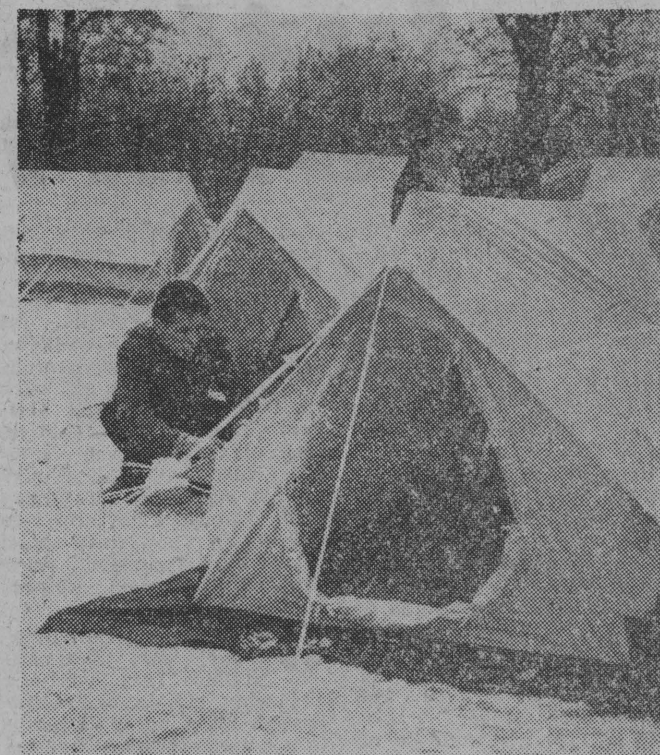
Kierownik szkoły i sekretarz organizacji podstawowej w Lupiance Starej, tow. Radziwon zwrócił mi uwagę na słońcie we wsi dużej grupy światłych rolników.

— Dziwicie się efektem działalności kółka w Lupiance — pytał tow. Radziwon. To wiedzieć, że prezes kółka Antoni Lupiński, jest człowiekiem czytannym. Poob- nownie Władysław Lupiński i inni pilnie uczą się prawidłowego gospodarowania na roli. I to, co czego się naucza, zaraz wprowadzają w życie gospodarstwach i radzą wprowadzać innym. Mają duże doświadczenie rolnicze, ale nie brak im i zacięcia społecznego. Dlatego właśnie ludzie ci stanowią na wsi aktywny i oni forają postępową drogę. To dzięki nim kółko zakupiło traktor i pomyśleli realizację swe plany produkcyjne, które niewątpliwie przyspieszą rozwój całej wsi

Pomyślałem sobie wtedy, że w każdej wsi przydałyby się taki aktywi. Szczególnie w tych, gdzie nie się dotąd nie dzieje.

EKERT

Polskie namioty — w Himalaje



Swieżerska wyprawa alpinistyczna na Dhaulagiri, (uczestniczą w niej dwaj polscy alpinści dr Jerzy Hajdukiewicz i inż. Adam Skoczylas) zabiera jako swą zapobiegawczą 27 namiotów wyprodukowanych przez Maszownię Załady Konfekcji i Sprzętu Technicznego w Legionowie k.Warszawy. Niesz namioty zostały w Szwajcarii ocenę najlepszych i najsilniej nadających się do celów alpinistycznych.

NA ZDJĘCIU: pokaz namiotów przeznaczonych dla wyprawy. CAF - fot. Miedza

W tym miesiącu weryfikacja pracowników służby zdrowia

Już w bieżącym miesiącu rozpoczyna swą pracę w naszym województwie, powołane rozporządzeniem ministra Zdrowia, komisje weryfikacyjne lekarzy, dentyistów, farmaceutów oraz personelu

Wędkarze łowią rocznie około 2 tys. ton ryb

Polak Związek Wędkarski, który liczy obecnie ok. 300 tys. członków, obchodzi w bieżącym roku 10-letnie swoje latinito. Organizacja ta gospodaruje na obszarze 50 tys. ha wód, w których się ostate ich zarzynnie wysoko- kowatostwom wyczerpił. W tym też celu PZW prowadzi 65 osrodków zarobkowych, które dostarczają rocznie 100 ton narybku. Około wartości blisko 6 mln zł. Wędkarze odławiają rocznie ok. 2 tys. ton ryb. (PAP)

Białystok oirzyna dwie pralnie samoobsługowe

Zasadniczym celem przeprowadzanej weryfikacji jest sprawdzenie autentyczności posiadanych dyplomów oraz uprawnień do wykonywania zawodu w służbie zdrowia. Przewiduje się, że prace weryfikacyjne potrwać kilka miesięcy. (h)

W BIEŻĄCYM roku uruchomione z stana w Białymstoku dwie nowoczesne, szybkoobsługowe pralnie z nich samoobsługowa pralnia chemiczna do suchego prania — ul. Kowalewskiego przy ul. Sienkiewicza. Pralnia ta będzie na początek bielną jedną z czterech uruchomiona przy Trasie W-z.

Druga pralnia, również samoobsługowa, przeznaczona będzie wyłącznie do prania białej tkaniny. Specjalne suszarki będą białkowsobnie suszyć wypraną bieliznę. Ta pralnia z kolei zostanie nieprawdopodobnie uruchomiona przy Trasie W-z.

Zebranie pszczołarzy w Prezydium PRN w Elku odbyło się ostatnio dwudniowe walne zgromadzenie Związku Pszczołarzy, połączone z kursem pszczołarstwa. Przewodniczącym Związku został wybrany Siergiusz Słodowski, znany na terenie powiatu znawca pszczołarstwa. (zb)

Kto kupi lwa? W łódzkim ZOO przed rukiem piękna ułwa „Kasia” pociła czworaczki. Mały rosił jak na dróżkach. Wkrótce też stali się ulubieńcami odwiedzających ZOO.

Ala po petnym czasie zaczęły się kłopoty. Powiatowe wszystkie lwy etaty w łódzkim ZOO są zajęte, kierownictwo opowiada, wrogie całą czwórka sprzedać (po 10 tys. zł za sztukę), bądź też zamienić na zwierzęta innych gatunków, których łódzkie ZOO nie posiada.

Na razie brak jednak rekrutów. Czyżby groziła nadprodukcja ludów w Polsce? (PAP)

Sprawy dnia Niechlujstwo lokatorów kaszkuje drogę

Często narzekamy na Administrację Domów Mieszkalnych, że nie likwiduje szybko zgłoszonych awarii. Awarie te to przede wszystkim zatkane rury kanalizacyjne, zepsute światła, wybite szyby. Likwidacja tych uszkodzeń należy do Administracji. Warto się jednak zastanowić, kto to awarie spowodował i dlaczego koszt naprawy pokrywał ma się z państwowymi pieniędzmi?

Są wypadki, że uszkodzenia powstają na skutek wad technicznych, ale w większości wypadków awarie powodują sami mieszkańcy, dewastując to, co powinno służyć ludziom przez dziesiątki lat. Kto więc naraził Skarb Państwa na tysięczne wydatki?

Bez ogródek nazwać można niechlujstwo te gospodynie, które wyrzucają do misek klezowych kości, buty, pierze, skórki zajęte itp.

Monterzy naprawiający uszkodzenia urządzeń elektrycznych spotykają się z wypadkami, że lokatorzy zakładają barokowe grube bezpieczniki, a następnie wleczają w swoim mieszkaniu płytki elektryczne, żelazka, picekły itp. Często psują się automaty na kłatkach schodowych, bo mieszkańcy budynków wsadzają zapalaki do guzikowych kontaktów po to, aby światło nie gasło przez całą noc.

Wiele pieniędzy pochłania także wstawianie szyb na kłatkach schodowych. W blokach nr 13 i 16 przy ul. Nowy Świat co tydzień Administracja wstawia nowe szyby. Okazuje się, że dzieci — na przestrzonymi balkonach w tych budynkach grają sobie w piłkę nożną; ku uciesze rodziców, którzy nie muszą martwić się, że dzieci biegają po ulicy, mogą wpaść pod samochód. Ale tym, że na skutek tej zabawy wybija się szyby, nawet zbrojne, nikt się nie przejmuje.

Naszym zdaniem, administracje domów mieszkalnych powinny kierować do kolegium orzekającego sprawy uciążliwych lokatorów, tych, którzy nie umieją względnie nie chcą szanować tego, co stanowi majątek społeczny. (H)

Siedziba komitetów ZSL mieści się przy ul. Sienkiewicza

Zainteresowanych informujemy, że Wojewódzki, Powiatowy i Miejski Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Białymstoku zmienił swą siedzibę i obecnie mieści się przy ul. Sienkiewicza nr 22.

117

TADEUSZ KOSTECKI SMUGA GROZY

— Wspomniał pan, że swego czasu nadleśnictwo stanowiło część hitlerowskich umocnień? — zwrócił się do Zawadzkiego. — Chyba tak, już sam sposób budowy... — Wobec tego może jakieś ukryte przejścia? — N'e nie wiem o żadnych przejściach. — Uryte przejścia — ożywił się Świrski — To załatwiłoby sprawę. — Nie slyszalem, żeby tu jakie było — powtórzył Zawadzki.

O wielu rzeczach pewno nie slyszales. Ale to jeszcze nie dowodzi, że one nie istnieją. — Nie zapominaj, że to pierwsze piętro. — Nie zapominam — Świrski ucepil się koncepcji podsunętej przez Kostrewę jedynie dla odwrócenia uwagi od pancernych drzwi. — W takim przekłętym bastionie wszystko możliwe. Chocby ten dywan, który zasłania całą ścianę w meim pokoju. Kto wie czy właśnie pod nim. — Chciałbym popatrzeć bliżej na tę ścianę. Różne bywają ściany. — Dlaczego by nie? — Powrócił do pokoju. Zawadzki odstąpił dywan. Na tymku nigdzie żadnej szczyliny, czy choćby rysy. Nie zważając na to, Świrski opukał zgłębłym palcem miejsce obok mejsesa. Wszędzie jednolity odgłos faldejący o pełnym murze. — No tak... — Głowa Świrskiego zwiśla ciężko.

IV

— Tym razem przychodzi do pana jako do lekarza —

Instrumenty muzyczne dla kół LPZ

POKRESIE uśpienia, rozwinęła się coraz bardziej życie kulturalno-oświatowe w kółach Ligi Przyjaciół Zolnierza. Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Ligi Przyjaciół Zolnierza przydzieliło ostatnio instrumenty muzyczne kółom LPZ przy szkołach na terenie miasta i województwa.

Całe komplety instrumentów orkiestry dętej otrzymały kół przy Technikum Mechanicznym w Białymstoku oraz przy Technikum Rolniczym w Czartajewie (pow. Siemiatycki). Dla Technikum Mechanicznego w Białymstoku przydzielono również instrumenty dla orkiestry jazzowej.

Komplet instrumentów szarpnych oraz akordeon otrzymał członekwo kół LPZ przy Liceum Ogólnokształcącym w Olecku, gdzie niedawno zorganizowany został zespół instrumentalny. Uczniowie Technikum Rolniczego w Dojlidach otrzymali akordeon i kostiumy dla zespołu artystycznego.

Jedno z dwóch pianin, które miał Zarząd Wojewódzki LPZ, przydzielone zostało zespołowi w Czartajewie, a drugie — decyzją Prezydium Zarządu Wojewódzkiego LPZ przeznaczone zostało dla Klubu Zolnierza, który w tym roku otwarty będzie w naszym mieście.

Zaopatrzenie kół LPZ w instrumenty muzyczne przyczyni się na pewno do szerszego rozwinięcia życia kulturalnego.

W razie wypadku... Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. bura września 09, informacja 22-22. Pogotowie WSW, tel. 32-34. Apteka nr 8, ul. Młomska 61. Apteka nr 3, ul. Lipowa 43. tel. 62-13.

118

— Wierzę, że państwo nie będzie żadnych brewerli. A więc prosto z mostu, bez owijania w bawełnę; tak, czy nie? Kostrewa milczał przez chwilę. — Nie sądzę, żeby to było delirium. Coś w tonie tych słów uderzyło Świrskiego. — Czy... czy pan to mówi jako lekarz? — utkwilił badawczy wzrok w twarz Kostrewy. Twarz ta jednak pozostała nieruchoma i trudno by z niej cokolwiek odczytać. — Nie sądzę, żeby to było delirium — powtórzył Kostrewa. — To jest wszystko co mam w tej chwili do powiedzenia na ten temat. Świrski wstał. — Rozumiem i dziękuję. To... pomoże mi w jakimś tam sensie utrzymać się w siadle. Ruszył ku drzwiom, mrużąc coś do siebie. „...a więc Zdzisław...” — zdążył jeszcze usłyszeć Kostrewę. Potem stuknęły zamknięte drzwi. Niesam nie było słychać kroków na korytarzu. Zdziwiewające jak niekiedy potrafił się cicho poruszać. Ale jeżeli chodziło o zamordowanie Lesiewicza, to najmniej z wszystkich mógł być podejrzany. Bo przecież gdyby było inaczej, cała historia ze zwłokami na jego łóżku, nie dalaby się już w żaden sposób wytłumaczyć. — Delirium? — Kostrewa wyciągnął przed siebie nogi na całą długość. Ani się zaczyna...

119

— Wierzę, że państwo nie będzie żadnych brewerli. A więc prosto z mostu, bez owijania w bawełnę; tak, czy nie? Kostrewa milczał przez chwilę. — Nie sądzę, żeby to było delirium. Coś w tonie tych słów uderzyło Świrskiego. — Czy... czy pan to mówi jako lekarz? — utkwilił badawczy wzrok w twarz Kostrewy. Twarz ta jednak pozostała nieruchoma i trudno by z niej cokolwiek odczytać. — Nie sądzę, żeby to było delirium — powtórzył Kostrewa. — To jest wszystko co mam w tej chwili do powiedzenia na ten temat. Świrski wstał. — Rozumiem i dziękuję. To... pomoże mi w jakimś tam sensie utrzymać się w siadle. Ruszył ku drzwiom, mrużąc coś do siebie. „...a więc Zdzisław...” — zdążył jeszcze usłyszeć Kostrewę. Potem stuknęły zamknięte drzwi. Niesam nie było słychać kroków na korytarzu. Zdziwiewające jak niekiedy potrafił się cicho poruszać. Ale jeżeli chodziło o zamordowanie Lesiewicza, to najmniej z wszystkich mógł być podejrzany. Bo przecież gdyby było inaczej, cała historia ze zwłokami na jego łóżku, nie dalaby się już w żaden sposób wytłumaczyć. — Delirium? — Kostrewa wyciągnął przed siebie nogi na całą długość. Ani się zaczyna...

— Wierzę, że państwo nie będzie żadnych brewerli. A więc prosto z mostu, bez owijania w bawełnę; tak, czy nie? Kostrewa milczał przez chwilę. — Nie sądzę, żeby to było delirium. Coś w tonie tych słów uderzyło Świrskiego. — Czy... czy pan to mówi jako lekarz? — utkwilił badawczy wzrok w twarz Kostrewy. Twarz ta jednak pozostała nieruchoma i trudno by z niej cokolwiek odczytać. — Nie sądzę, żeby to było delirium — powtórzył Kostrewa. — To jest wszystko co mam w tej chwili do powiedzenia na ten temat. Świrski wstał. — Rozumiem i dziękuję. To... pomoże mi w jakimś tam sensie utrzymać się w siadle. Ruszył ku drzwiom, mrużąc coś do siebie. „...a więc Zdzisław...” — zdążył jeszcze usłyszeć Kostrewę. Potem stuknęły zamknięte drzwi. Niesam nie było słychać kroków na korytarzu. Zdziwiewające jak niekiedy potrafił się cicho poruszać. Ale jeżeli chodziło o zamordowanie Lesiewicza, to najmniej z wszystkich mógł być podejrzany. Bo przecież gdyby było inaczej, cała historia ze zwłokami na jego łóżku, nie dalaby się już w żaden sposób wytłumaczyć. — Delirium? — Kostrewa wyciągnął przed siebie nogi na całą długość. Ani się zaczyna...

— Wierzę, że państwo nie będzie żadnych brewerli. A więc prosto z mostu, bez owijania w bawełnę; tak, czy nie? Kostrewa milczał przez chwilę. — Nie sądzę, żeby to było delirium. Coś w tonie tych słów uderzyło Świrskiego. — Czy... czy pan to mówi jako lekarz? — utkwilił badawczy wzrok w twarz Kostrewy. Twarz ta jednak pozostała nieruchoma i trudno by z niej cokolwiek odczytać. — Nie sądzę, żeby to było delirium — powtórzył Kostrewa. — To jest wszystko co mam w tej chwili do powiedzenia na ten temat. Świrski wstał. — Rozumiem i dziękuję. To... pomoże mi w jakimś tam sensie utrzymać się w siadle. Ruszył ku drzwiom, mrużąc coś do siebie. „...a więc Zdzisław...” — zdążył jeszcze usłyszeć Kostrewę. Potem stuknęły zamknięte drzwi. Niesam nie było słychać kroków na korytarzu. Zdziwiewające jak niekiedy potrafił się cicho poruszać. Ale jeżeli chodziło o zamordowanie Lesiewicza, to najmniej z wszystkich mógł być podejrzany. Bo przecież gdyby było inaczej, cała historia ze zwłokami na jego łóżku, nie dalaby się już w żaden sposób wytłumaczyć. — Delirium? — Kostrewa wyciągnął przed siebie nogi na całą długość. Ani się zaczyna...

— Wierzę, że państwo nie będzie żadnych brewerli. A więc prosto z mostu, bez owijania w bawełnę; tak, czy nie? Kostrewa milczał przez chwilę. — Nie sądzę, żeby to było delirium. Coś w tonie tych słów uderzyło Świrskiego. — Czy... czy pan to mówi jako lekarz? — utkwilił badawczy wzrok w twarz Kostrewy. Twarz ta jednak pozostała nieruchoma i trudno by z niej cokolwiek odczytać. — Nie sądzę, żeby to było delirium — powtórzył Kostrewa. — To jest wszystko co mam w tej chwili do powiedzenia na ten temat. Świrski wstał. — Rozumiem i dziękuję. To... pomoże mi w jakimś tam sensie utrzymać się w siadle. Ruszył ku drzwiom, mrużąc coś do siebie. „...a więc Zdzisław...” — zdążył jeszcze usłyszeć Kostrewę. Potem stuknęły zamknięte drzwi. Niesam nie było słychać kroków na korytarzu. Zdziwiewające jak niekiedy potrafił się cicho poruszać. Ale jeżeli chodziło o zamordowanie Lesiewicza, to najmniej z wszystkich mógł być podejrzany. Bo przecież gdyby było inaczej, cała historia ze zwłokami na jego łóżku, nie dalaby się już w żaden sposób wytłumaczyć. — Delirium? — Kostrewa wyciągnął przed siebie nogi na całą długość. Ani się zaczyna...

Ogłoszenia Drobne

LOKALE Uczeń i wypracował student poszukuje pokoju, najchętniej w nowym budownictwie. Wiedomość w Biurze Ogłoszeń. g 205 I

SPRZEDAŻ Sprzedam krzesła ginekologiczne, stół do b. Wiedomość: Biuro Ogł. szn. g 195-I

ZGUBY Zgubiono legitymację służbową nr 55, wydana przez Inspektorat Oświaty w Elku, na nazwisko Stanisława Bubenko. g 133-I

W dniu 22. I. 1960 r. zgubiono kwit klasyfikacji nr 649968 serwisu 77 na zdansgo w Czartajewie, o wartości ok. 170 zł na nazwisko Jank Zyskowski. g 215 0

Zgubiono legitymację szkolną nr 64 wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narod. w Olecku na nazwisko Dominik Niebrzydowski. g 190-3

Zgubiono legitymację służbową nr 64 wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narod. w Olecku na nazwisko Dominik Niebrzydowski. g 217-1

Wydział Zaochny o kierunku analityki chemicznej i technologii ceramiki czerwonej przy Technikum Chemiczno-Mechanicznym w Białymstoku, ogłasza zapisy na semestr wiosenno-letni 1960 r. Poczatek nauki i lutego 1960 r. Telefon 47-38. k 105-1

Korespondencyjne kursy księgo. wości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. k 111-0

Biuro Zbytu Drewna w Białymstoku zawiadania

że w związku z przeprowadzaniem inwentaryzacji SKŁAD HANDLOWY W BIAŁYMSTOKU w dniach od 1 do 6 lutego 1960 r. nie będzie prowadził sprzedaży. k 115-1

119

— Wierzę, że państwo nie będzie żadnych brewerli. A więc prosto z mostu, bez owijania w bawełnę; tak, czy nie? Kostrewa milczał przez chwilę. — Nie sądzę, żeby to było delirium. Coś w tonie tych słów uderzyło Świrskiego. — Czy... czy pan to mówi jako lekarz? — utkwilił badawczy wzrok w twarz Kostrewy. Twarz ta jednak pozostała nieruchoma i trudno by z niej cokolwiek odczytać. — Nie sądzę, żeby to było delirium — powtórzył Kostrewa. — To jest wszystko co mam w tej chwili do powiedzenia na ten temat. Świrski wstał. — Rozumiem i dziękuję. To... pomoże mi w jakimś tam sensie utrzymać się w siadle. Ruszył ku drzwiom, mrużąc coś do siebie. „...a więc Zdzisław...” — zdążył jeszcze usłyszeć Kostrewę. Potem stuknęły zamknięte drzwi. Niesam nie było słychać kroków na korytarzu. Zdziwiewające jak niekiedy potrafił się cicho poruszać. Ale jeżeli chodziło o zamordowanie Lesiewicza, to najmniej z wszystkich mógł być podejrzany. Bo przecież gdyby było inaczej, cała historia ze zwłokami na jego łóżku, nie dalaby się już w żaden sposób wytłumaczyć. — Delirium? — Kostrewa wyciągnął przed siebie nogi na całą długość. Ani się zaczyna...

— Wierzę, że państwo nie będzie żadnych brewerli. A więc prosto z mostu, bez owijania w bawełnę; tak, czy nie? Kostrewa milczał przez chwilę. — Nie sądzę, żeby to było delirium. Coś w tonie tych słów uderzyło Świrskiego. — Czy... czy pan to mówi jako lekarz? — utkwilił badawczy wzrok w twarz Kostrewy. Twarz ta jednak pozostała nieruchoma i trudno by z niej cokolwiek odczytać. — Nie sądzę, żeby to było delirium — powtórzył Kostrewa. — To jest wszystko co mam w tej chwili do powiedzenia na ten temat. Świrski wstał. — Rozumiem i dziękuję. To... pomoże mi w jakimś tam sensie utrzymać się w siadle. Ruszył ku drzwiom, mrużąc coś do siebie. „...a więc Zdzisław...” — zdążył jeszcze usłyszeć Kostrewę. Potem stuknęły zamknięte drzwi. Niesam nie było słychać kroków na korytarzu. Zdziwiewające jak niekiedy potrafił się cicho poruszać. Ale jeżeli chodziło o zamordowanie Lesiewicza, to najmniej z wszystkich mógł być podejrzany. Bo przecież gdyby było inaczej, cała historia ze zwłokami na jego łóżku, nie dalaby się już w żaden sposób wytłumaczyć. — Delirium? — Kostrewa wyciągnął przed siebie nogi na całą długość. Ani się zaczyna...

— Wierzę, że państwo nie będzie żadnych brewerli. A



Austria zawsze miała świetnych zjazdowców. Najślynniejszym z nich był Toni Sailer, który wygrał zdecydowanie wszystkie konkurencje zjazdowe na ostatnich Igrzyskach Olimpijskich w Cortina d'Ampezzo.

NA ZDJĘCIU: czołowy obecnie zjazdowiec austriacki — Karl Schranz.

To był dobry boks

Dzienis pokonał Rozpierskiego

Białystok — Gwardia Łódź 12:8

Nareszcie doczekaliśmy się pełnowartościowego meczu bokserskiego. Po zaciętych, stojących na dobrym poziomie walkach, reprezentacja Białegostoku pokonała w niedzielę Gwardię Łódź 12:3. Sensacją spotkania było zwycięstwo białostoczana Dzienisa nad trzecim „piórkowcem” Polski — Rozpierskim.

Fakt, że II-ligowa Gwardia wystąpiła w osłabionym składzie, nie wpłynął ujemnie na poziom meczu. Dysponujący dobrymi rezerwami w niektórych wagach łodzianie stanowią bardzo silny zespół, zmuszając reprezentację Białegostoku do olbrzymiego wysiłku.

Kibice, którzy zapełnili po brzegi halę Jagiellonii, najwięcej obiecywali sobie po pojedynku nie zapowiadał niespodzianki. W I starciu bardzo szybki Rozpierski zbiera punkty za celne sierpy i świetne unik. Jednak pod koniec II rundy Dzienis coraz częściej szachuje rywala swoim lewym prostym. Ostatnie starcie toczy się przy nieustannym dopingu publiczności. Rundę tę wygrywa wyraźnie białostoczanie i po chwili sędziowie ogłaszają jego zwycięstwo. Rozpierski nie wytrzymał walki kondycyjnie, a o jego sensacyjnej, minimalnej zresztą porażce, zdecydowało upomnienie, jakie otrzymał w III starciu.

Na ogół tak łodzianie jak i białostoczanie walczyli czysto i sędzia ringowy nie musiał często interweniować. Wyjątkami były tylko walki w wadze muszej i koguciej, w których goście holdowali niebezpiecznemu atakowi głową i biciu w kark.

Ów nieczysty styl walki najbardziej odczuł Borowski, który doznał kontuzji łuku brwiowego.

Wyraźnego pecha ma nasz „półciężki” Laskowski. Bokser ten w zdecydowanej większości spotkań nie znajduje przeciwników i zmuszony jest zdobywać punkty. W niedzielę Laskowski znalazł wreszcie kontrpartniera. Łodzianin Ziółkowski był jednak bardzo słaby i tuż po gongu oznajmiającym początek II rundy, sekundantowi gości nie pozostało nic innego, jak poddać swojego pupila.

A oto wyniki poszczególnych walk (na pierwszym miejscu białostoczanie):

W muszej Borowski wygrał w II starciu przez dyskwalifikację Gamusa, w koguciej Kowalewski przegrał na punkty z Leską, w piórkowej II Małeckiej przegrał na punkty z Ciepluchą, w lekkiej Poskrobko uległ na punkty Horodeckiemu, w lekkośredniej Borysewicz wypunktował Woźniaka, w półśredniej Bielski wygrał z Zótkiem, w lekkośredniej Kosior przegrał z Pisarzem, w średniej Kochański zwyciężył Stańczykowskiego i w półciężkiej Laskowski wygrał w II starciu przez poddanie Ziółkowskiego. (ko)

Agencje światowe o wypadku Hryniewieckiego

Więść o nieszczęśliwym wypadku najlepszego skoczka narciarskiego Polski — Hryniewieckiego szybko obiegła świat. Wszystkie największe światowe agencje prasowe z Reuterem i AP na czele podały tę wiadomość. Agencja AP stwierdza, że Hryniewiecki był jednym z kandydatów do medalu olimpijskiego w Squaw Valley.

I liga koszykówki

GKS Wybrzeże — Polonia W-wa 75:79, AZS W-wa — Sparta Nowa Huta 79:53, Gwardia Wrocław — Lech Poznań 84:90, AZS Toruń — Legia W-wa 67:74, ŁKS Łódź — Wisła Kraków 63:61, Śląsk Wrocław — Cracovia 75:43, GKS Wybrzeże — Legia 63:74, AZS Toruń — Polonia W-wa 70:77. (ko)

Kłeska w tenisie

Międzynarodowa spotkanie tenisowe Polska — Anglia zakończyło się zwycięstwem Anglików 5:0. W sobotę w warszawskiej Hall Gwardii odbyły się ostatnie gry. Poledynowe oraz gra deblowa. Piekard (A) pokonał Raftia 6:1, 6:4, 6:4. Knieht (A) zwyciężył Gasiorka 6:3, 6:1, a w grze podwójnej Knieht i Piekard odnieśli zwycięstwo nad Gasiorkiem i Piatkowskim 6:3, 6:4, 7:9, 9:7.

Thomas „przeszedł” Stiepanowa

Fenomenalny skoczek amerykański John Thomas osiągnął na zawodach halowych w Nowym Jorku wysokość 2,17 m w skoku wwyż. Jest to najlepszy rezultat, jaki uzyskano kiedykolwiek w tej konkurencji. Wrz z nim skakał Amerykanin Dumas — który zakończył konkurs na wysokości 2,10 m. Przy 2,13 m Dumas trzykrotnie zrzucił poprzeczkę.

Oficjalny rekord świata w skoku wwyż (wyniki uzyskane w hali nie są uznawane za rekordy) należy do radzieckiego skoczka Stiepanowa i wynosi 2,15 m. Na tych samych zawodach Don Bragg skoczył o tycze 4,67.

Sukces Pilejczykowej

Na torze żyłwarskim w szwedzkiej miejscowości Oestresund zakłóczyły się w niedzielę mistrzostwa świata kobiet w jeździe szybkiej na lodzie. Duży sukces odniosła reprezentantka Polski Helena Majcher-Pilejczykowa. Polka doskonale spisała się w biegu na 100 m, zdobywając tytuł wicemistrzyni świata z czasem — 1:40,7.

W wieloboju tytuł mistrzyni świata zdobyła Siemina (ZSRR) — 203,633 przed zeszłoroczną mistrzynią świata Ryłowa (ZSRR) — 200,633. Polka Pilejczykowa zajęła piąte miejsce dając się wyprzedzić tylko czterem żyłwarkom radzieckim.

Cresovia na 3 miejscu

Zacięte boje narciarzy na trasach Supraśla

W Supraślu odbywają się trzydniowe narciarskie mistrzostwa w konkurencjach klasycznych I Okręgu PZ.N. W ubiegłą sobotę rozegrano biegi rozstawne mężczyzn i juniörów, wczoraj natomiast biegi płaskie w kategorii młodzieńców, dziewcząt, juniörów oraz seniorów i seniorerek. W zawodach biorą udział reprezentanci Łódzi, Kielc, Warszawy, Białegostoku oraz 4 zawodnicy Rzeszowa, którzy startują poza konkursem.

Warunki atmosferyczne, o które organizatorzy najwięcej się obawiali, tym razem dopisały. W niedzielę temperatura dochodziła do minus 19 st.pni, co przy minimalnej ilości światła i śniegu spowodowało gwałtowne obniżenie trasy. W takich warunkach przy stosunkowo dużej różnicy wzniesień, zawodnicy rozwijali dobrą szybkość. Wielu z nich okupilo to jednak przykrymi upadkami i zranieniami nart, a nawet kijów.

Najwięcej emocji dostarczył bieg mężczyzn na dystansie 15 km. Bezkonkurencyjnym okazał się zawodnik AZS Łódź — Graczyk, który wyprzedził swych rywali o blisko 3 minuty. Startujący tu zawodnik Cresovii — Szejniewski zajął dobre, 6 miejsce. Jeszcze lepiej spisał się młodszy wyhowanek trenera Kuczyńskiego w biegu juniörów na 10 km. Cresowianie Zótko, Bojar, Juchniewicz i Bieliakowicz górowali w tym biegu wyraźnie nad konkurentami, zajmując bezapelacyjnie cztery pierwsze miejsca. Wspomnieć również należy o juniorkach Supraślanki — Giełczyńskiej i Wiórkowskiej, które biegnąc na pożyczonych nartach, zwyciężyły w biegu na 8 km.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji i najlepsze wyniki białostoczan. **SOBOTA.** Sztafety 4x2 km chłopców kat. A 1. WKN — 45,46 min., 3. Cresovia (poza konkursem) — 49,47 min., 4x4 km chłopców kat. B 1. AZS Łódź — 1:29,04 godz., 2. Cresovia — (poza konkursem) 1:34,40; 3x2 km dziewcząt kat. A 1. WKN II — 4 6,07 min., LZS Dowspada (poza konkursem) — 43,30 min., 3x3 km dziewcząt kat. B 1. WKN I — 57,57 min.; 4x10 km mężczyzn 1. AZS Łódź — 2:48,47 godz.;

Z Plenum WKKF

Stare wnioski ciągle aktualne

W ubiegły czwartek w Białymstoku odbyło się Plenum Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej poświęcone ocenie sytuacji kultury fizycznej w Białostocczyźnie oraz sprawom jej dalszego rozwoju.

Po raz pierwszy lista osób przybyłych na plenum stała się powodem dyskusji, którą uważano za niepełną i mało reprezentatywną. Padły nawet konkretne pytania, dlaczego nie ma przedstawiciela GKKF i dlaczego na sali brak reprezentanta Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. A szkoda, że nie byli, ponieważ wiele gorzkich słów skierowano pod ich adresem.

OŚWIADCZENIA 1959 ROKU

Oceny osiągnięć dokonał przewodniczący WKKF tow. Stanisław Bobrowski. W referacie swym stwierdził, że osiągnięcia i sukcesy ub. roku są duże. Wyrażną poprawę podkreślił w pracy terenowych komitetów kultury fizycznej. W ub. roku komitety kultury fizycznej zorganizowały na terenie naszego województwa 142 imprezy, w których brało udział 7100 osób. Sukcesem zakończyły się również Biegi Narodowe, w których startowało 11 tys. zawodników. Następnie St. Bobrowski ocenił pozytywnie pracę zrzeszenia LZS, które skupia 15.200 członków, uważając jednak, że jest to jeszcze za mała liczba, ponieważ na wsi białostockiej mieszka 170 tys. młodziży.

Realizacja założeń masowego wychowania fizycznego i sportu w szkołach, zdaniem referenta, jest niepokojąca, powodem czego jest mała ilość wykwalifikowanych nauczycieli wf i sal gimnastycznych. Natomiast pozytywnie oceniono pracę ośmiu MKS-ów, zrzeszają-

cych 700 najbardziej uświadczonych fizycznie dziewcząt i chłopców. Mówiąc o masowym wychowaniu wśród dorosłych, pochlebnie wyraził się o działalności Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, które w chwili obecnej posiada 41 zespołów ćwiczących.

PILKA „ZJADA” UBÓGICH KREWNYCH

W dalszym ciągu oceniając dorobek sportu wyczynowego, który prowadzi 33 kluby, St. Bobrowski stwierdził, że najmniejszy postęp uświadcznił się w piłce nożnej, która pochłania większą część przyznanych 4.246 tys. zł (w sumie tę nie wliczono pieniędzy, które wzięły do datków z rad narodowych i składów prac) na działalność wszystkich dyscyplin sportowych.

W drugiej części referatu St. Bobrowski przechodził do wniosków. Zdaniem referenta, konieczne jest pierwszeństwo budowy roboczych urządzeń sportowych oraz postawienie wychowania fizycznego w centrum uwagi w szkołach. Konieczna też jest likwidacja nieuczynionych przerosłów administracyjnych oraz większa oszczędność w gospodarce klubu.

POLEMIKA

Pierwszym mówcą zabierającym głos w dyskusji, był tow. Stryciński, który uważał, że nie jest tak dobrze z rozwojem naszego sportu, jak wynika z referatu. Brak urządzeń sportowych oraz działaczy długo baskie hamulcem rozwoju. Jaskrawym dowodem tego jest plenum, na którym widać twarze ciągle tych samych działaczy (notabene pracujących w większości etatowo).

To było pierwsze wystąpienie, a później... zmusiło się zrobić w dobrej ogrzewanej sali, gdy naczelnik Wydziału WF Kuratoria powiedział w swej dyskusji, że wyniki masowych badań wykazały, iż w naszych szkołach jest młodziż najmniej sprawna fizycznie w porównaniu z innymi województwami. Następnie sekretarz BOZLA w swym wystąpieniu powiedział między innymi, że nie ma miejsca w województwie w Polsce, któremu mógłby Białystok dorównać swymi ubogimi urządzeniami sportowymi.

Najcenniejsze wystąpienie było tow. Maślinskięgo. Uważa on, że w naszym sporcie, nastąpiła raczej stabilizacja. Niemniej jednak wiele dyscyplin jest na wymarcu, jak na przykład strzelectwo, tenis stołowy i pływanie. Następnie poruszył on sprawę oszczędności w gospodarce klubu i zapowiedział w imieniu Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych dużo większą pomoc naszemu sportowi.

Jako ostatni głos zabrał przedstawiciel KW PZPR, tow. Jeżykowski, podkreślając w swym wystąpieniu wielkie znaczenie sportu masowego, przede wszystkim wśród ludzi pracy, apelując o jak największy jego rozwój.

WNIOSKI

Nie można być zachwyconym poziomem plenum. Nie wiadomo, co wpłynęło na pewną apatię naszych działaczy — może zapowiedź daleko posuniętej oszczędności w gospodarce klubowej?

Zasadniczymi motywami dyskusji były urządzenia sportowe. Trzeba nam koniecznie nowych stadionów, hal sportowych i pływalni. Jeśli ich nie będziemy mieli, nie możemy marzyć o rozwoju sportu. Budowa ich jednak musi być tak zlekalizowana, aby spełniała swe zadanie. Wiele hektarów w naszym województwie jest zajętych pod boiska piłkarskie, na których nikt nie gra.

Drugim ważnym wnioskiem jest skoncentrowanie jak największego wysiłku w umasowieniu rozwoju wychowania fizycznego w szkolnictwie, bo wraz z kształtowaniem umysłu konieczne jest rozwinięcie zdrowia i siły.

W czwartkowym plenum poruszyli się w dalszym ciągu te same wnioski i problemy jakie były przed kilku laty. Uważam, że trzeba raczej mniej mówić o osiągnięciach, natomiast więcej o brakach, a najważniejszą realizacją zadań w ciągu roku, konieczne jest przystąpienie do wykonania konkretnych wniosków w harmonijnej współpracy czynników społecznych i państwowych.

L. TARASIEWICZ

Gazeta Sportowa

Łapy i Suwałki zdobyły Puchary Kuratora

W niedzielę w Białymstoku odbyły się finały ligi szkolnej w piłce siatkowej dziewcząt i chłopców. Turniej poprzedziły rozgrywki 60 zespołów prowadzone w kilku grupach na terenie naszego województwa. W finale walczyło po 6 zespołów dziewcząt i chłopców. Zwycięskie drużyny otrzymały cenne Puchary — nagrody Kuratora Okręgu Szkolnego Białostockiego.

CHŁOPCY 1. Lic. Og. Suwałki, 2. Technikum Mech. Białystok, 3. Techn. Przem. Ped. Łomża, 4. Techn. Bud. Drog. Białystok, 5. Lic. Og. Grajewo.

W niedzielnych spotkaniach do najciekawszych pojedynków należał mecz Technikum Mechaniczne Białystok — Lic. Ogólnokształcące Suwałki, zakończony zwycięstwem suwałczan 3:1 (15:6, 16:14, 12:15, 15:7). (Let)

W turnieju „Trybuny Ludu”

Zwycięstwa faworytów

W Poznaniu zakończył się 3-dniowy turniej bokserski „Trybuny Ludu”, będący pierwszym sprawdzianem czołowych polskich pięściarzy przed Olimpiadą w Rzymie. W zdecydowanej większości walki zakończyły się zwycięstwami faworytów. A oto wyniki walk finałowych od muszej do ciężkiej:

Kukier wypunktował Olecha, Zawadzki wygrał z Bendigem, Adamski wygrał z Czapką, Pezdor zwyciężył Walczaka, Sobolewski wygrał niespodziewanie z Milewskim, Drogosz i Misiak ulegli kontuzji w pierwszej minucie i walka została uznana za nieodbyta, Bertsiwicz wypunktował Kucmierzę, w średniej walce nie odbyła się, ponieważ lekarz nie dopuścił kontuzjowanego Walaska (w półfinale Słowakiewicz pokonał Damca), Pietrzykowski wygrał w II starciu przez tko z Józefowiczem, Gusiwicz wygrał w I starciu przez tko z Jędrzejewskim. (ko)

Pawłowski przed Zabłockim

W niedzielę zakończył się w Warszawie drugi międzyszkolny turniej 42 najlepszych szablistów obletych przygotowaniem olimpijskim. Dobrze wypadła pierwsza tegoroczna próba silnej drużyny mistrzów świata.

Ostateczna punktacja turnieju: 1) Pawłowski — 32 pkt., 2) Zabłocki — 30 pkt., 3) Ochrya — 26 pkt., 4) Piatkowski — 22 pkt., 5) Zub — 15 pkt., 6) Wójcicki i Piasiecki — po 14 pkt.

Konkurs — Plebiscyt

zawodnicy

Imię nazwisko i adres głoszącego

-
-
-
-
-